

Авторами сообщается частота выступления упомянутых микробов в одиночных ассортиментах пастеризованных консервов.

Cader-Strzelecka B., Strzelecki E. — **Infection of meat preservations with faecal streptococci.**

A total number of 1.728 meat preservations, in them 1.512 pasteurized assortments of various kinds, 92 tyndalized preservations, and 124 sterilized preservations were examined on the occurrence of faecal streptococci.

Streptococci faecalis were not found in sterilized and tyndalized preservations, however, those microorganisms were found in pasteurized preservations, whereby in preservations not kept in thermostats occurred in ca 12,43% and preservations subjected to the action of a thermostat in ca 27,64 per cent of the cases.

In this paper are represented frequency of occurrence of faecal streptococci in the individual assortments of the pasteurized preservations.

Cader-Strzelecka B., Strzelecki E. — **Infection de conserves de viande par Streptococcus faecalis.**

Les auteurs examinèrent 1.728 conserves de viande sur l'apparition de Streptococcus faecalis, parmi lesquelles 1.512 conserves pasteurisées, de différents

assortiments, 92 conserves tyndalisées et 124 conserves stérilisées.

Dans les conserves stérilisées et tyndalisées on ne constata pas de Streptococcus faecalis, par contre, les conserves pasteurisées étaient infectées, notamment: dans les conserves non thermostatées Str. faecalis apparaissait au nombre d'environ 12,43%, et dans les conserves thermostatées au nombre d'environ 27,64%.

Le travail indique la fréquence de l'apparition de Streptococcus faecalis dans les assortiments de conserves pasteurisées respectifs.

Cader-Strzelecka B., Strzelecki E. — **Vorkommen der Enterokokken in Fleischkonserven.**

Es sind in Bezug auf das Vorkommen der Enterokokken 1.728 Fleischkonserven untersucht worden, davon 1.512 pasteurisierte verschiedener Sorten, 92 tindaliesierte und 124 sterilisierte Konserven.

In den sterilisierten und tindaliesierten Konserven wurden keine Enterokokken gefunden, dagegen sind dieselben in den pasteurisierten Konserven festgestellt worden und zwar in den Brutschrank aufbewahrten in ca 12,43%, in den nicht thermostatierten in ca 27,64%.

In der Arbeit wurde die Häufigkeit des Auftretens der Enterokokken in einzelnen Sorten der pasteurisierten Konserven angegeben.

## HODOWLA I ZOOHIGIENA

KONSTANTY MORAWSKI

Warszawa

### Perspektywy rozwoju drobiarstwa

Przed służbą weterynaryjną i zootechniczną staje coraz więcej zadań profilaktycznych i terapeutycznych w stale i szybko rozwijającej się hodowli drobiu. Chów ptactwa użytkowego ma przed sobą jak najlepsze horyzonty rozwoju a Polska korzystne perspektywy eksportu jaj i mięsa drobiowego.

#### Drobiarstwo na świecie

W ciągu ostatnich dziesięcioleci obserwuje się w wielu krajach poważny rozwój produkcji drobiarskiej. Z marginesowej, o małym znaczeniu gospodarczym, ubocznej gałęzi produkcji — stała się ona w ostatnich latach poważnym działem produkcji rolnej.

Na przestrzeni ostatnich 25 lat z 4 gatunków drobiu (kury, gęsi, kaczki, indyki) — najbardziej rozwinęła się hodowla kur. Stanowią one ponad 85% ogólnego światowego pogłowia drobiu.

Gdyby przyjąć wartość światowej produkcji drobiarskiej za 100 — to jaja stanowią około 74%, mięso drobiowe ca 25%, i pierze 1%.

Ogólna wartość produktów drobiarskich w 1961 r. można oszacować w przybliżeniu na prawie 9,5 miliarda dolarów. Pogłowie kur wyniosło w r. 1960 ca 2 miliardy sztuk, a ogólna produkcja jaj równała się 240 miliardom sztuk, czyli średnio przypadało na kurę — 120 jaj. W tym samym czasie produkcja mięsa drobiowego wynosiła około 3 miliony ton.

Produkcja drobiarska nie jest równomiernie rozwijana w poszczególnych krajach. Najpoważniejszymi producentami jaj są: Europa (łącznie ze Związkiem Radzieckim) i Ameryka Północna. Te dwie części świata skupiają ponad 75% ogólnoświatowej produkcji jaj.

Udział poszczególnych części świata w produkcji jaj w 1960 r. przedstawia poniższe zestawienie:

Ogólna produkcja światowa jaj	— 100,0%
Europa (łącznie z ZSRR)	— 43,0%
Ameryka Północna	— 33,0%
Azja	— 12,5%
Ameryka Południowa	— 7,7%
Afryka	— 2,5%
Australia	— 1,3%

Polska zajmuje 7 miejsce w europejskiej produkcji jaj. Pomimo szybkiego rozwoju hodowli drobiu, a co za tym idzie produkcji jaj i mięsa drobiowego — spożycie tych produktów w większości krajów jest niedostateczne. Jeżeli przyjmujemy liczbę ludności w 1960 r. na ok. 3 miliardy osób — to przeciętnie przypadało na 1 osobę nieco ponad 80 jaj i zaledwie 1 kg mięsa drobiowego (a mięsa wszystkich gatunków zwierząt łącznie 22 kg). Oblicza się minimum, nieodzowne przy właściwym żywieniu — 180 jaj na głowę rocznie, czyli 1/2 jajka dziennie. Średnia norma wynosi 270 jaj.

Jak widać z powyższego, dotąd na głowę w skali światowej przypadało zaledwie 45%

normy minimum spożycia jaj. Jeśli chodzi o mięso drobiowe — to roczna norma minimum spożycia drobiu — przy właściwym żywieniu — wynosi 5 kg na głowę, czyli 1,5 dkg mięsa drobiowego dziennie.

W 1960 r. produkcja drobiu rzeźnego na 1 mieszkańca wynosiła 1 kg, tzn. spożycie w skali światowej wynosiło zaledwie 20% normy minimum spożycia mięsa drobiowego.

Dane te wskazują na konieczność zwiększenia produkcji jaj i mięsa drobiowego. Dla Polski zagadnienie poszerzenia hodowli drobiu jest szczególnie ważne ze względu na korzystne w perspektywie i w opłacalności możliwości eksportu mięsa drobiowego i jaj.

Trzeba podkreślić, że już obecnie Polska zajmuje drugie miejsce w światowym eksporcie jaj, które na rynkach zagranicznych cieszą się wielkim powodzeniem ze względów smakowych i standardowych, a przez to zapewniają krajowi cenne dewizy.

Polska eksportowała w 1961 r. prawie 1,5 miliarda jaj, tj. 25% ogólnej produkcji krajowej, oraz 20 tysięcy ton drobiu rzeźnego, tj. mniej niż 20% produkcji (w tym najpoważniejszą pozycję stanowią gęsi).

#### Drobiaństwo w Polsce

W okresie międzywojennym produkcja drobiarska była oparta o ekstensywny chów drobotowarowy.

Ostatnie 5 lat charakteryzuje się dynamicznym rozwojem zarówno pogłowia drobiu, jak i jego użytkowości. Spowodowane to zostało przede wszystkim uchwałą Rady Ministrów nr 161 z 1958 r., która zapewniła warunki opłacalności chowu drobiu i wydatną pomoc państwową, w tym także i właściwą opiekę weterynaryjną.

W 1961 r. było w Polsce:

- drobiu ogółem około 140 milionów sztuk
- w tym kur około 63 milionów sztuk
- produkcja jaj wynosiła przeszło 6 miliardów sztuk
- produkcja drobiu rzeźnego prawie 119 tysięcy ton.

Głównym kierunkiem użytkowania drobiu są jaja (stanowią one 75% ogólnej wartości produktów drobiarskich), a mięso drobiu grzebiącego stanowiło dotychczas uboczną produkcję przy chowie kur (kury krajowe — mieszańce, zielononóżki, karmazyny, sasexy i białe leghorny).

Inne gatunki drobiu, nastawione wyłącznie na produkcję mięsa (ptactwo wodne, indyki) — uczestniczą tylko w ca 36% w ogólnej produkcji drobiu rzeźnego. Dopiero w ostatnich 2 latach rozpoczęto prace, zmierzające do rozwinięcia specjalizacji w kierunku mięsnym, również w chowie kur.

W oparciu o nowe rasy kur kierunku mięsnego (White Rock i Cornish) rozwija się produkcję kurcząt rzeźnych typu broiler (broiler — angielska nazwa, przyjęta na rynkach świa-

towych, można by tłumaczyć to jako „pieczeńiak”, tj. kurczak, czy inny młody tuczony ptak konsumpcyjny).

Zwiększenie w ciągu ostatnich lat produkcji jaj i drobiu rzeźnego, oraz wejście do czołówki światowej krajów eksportujących produkty drobiarskie — jest wynikiem konsekwentnej, wieloletniej pracy hodowlanej.

Szybki rozwój sztucznych legów, zorganizowanie produkcji hodowlanej zdrowego, wysoko użytkowego materiału zarodowego, stała praca instruktazowo-fachowa, stałe, konsekwentne współdziałanie produkcji z przemysłem jajczarsko-drobiarskim — to główne przyczyny wysokich stosunkowo efektów produkcyjnych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że uzyskano to przy stosunkowo niewielkim nakładzie środków państwowych.

Wysiłek państwa dotyczy głównie rozbudowy sieci zakładów wylęgu drobiu oraz pomocy kredytowej na budowę kurników, bądź adaptacji istniejących pomieszczeń. Pomimo jednak niewątpliwie dość znacznego wzrostu pogłowia drobiu i jego użytkowości, produkcja drobiarska zachowała cechy drobotowarowej ekstensywnej gospodarki, jak: duże rozdrobienie stad chowanego drobiu, sezonowe spiętrzenie produkcji, niską nieśność w okresie jesienno-zimowym, niedostateczną jakość produktów drobiarskich oraz nieracjonalne, a więc kosztowne żywienie drobiu. Istotnym problemem ekonomicznym jest zużycie pasz na wyprodukowanie jaja lub 1 kg żywca drobiowego.

Ponieważ około 60% ogólnej puli drobiu rzeźnego uzyskuje się z kur i kurcząt, chowanych przede wszystkim dla produkcji jaj, przeto zużycie pasz na produkcję jaj ma zasadnicze znaczenie w ekonomice chowu drobiu.

W okresie ostatnich 5 lat szybki wzrost pogłowia drobiu spowodował proporcjonalne zwiększenie zużycia pasz zbożowych i okopowych oraz przemysłowych mieszanek treściwych.

Należy jednak stwierdzić, że jednocześnie nastąpiło zmniejszenie zużycia pasz na produkcję 1 jaja. Analiza porównawcza zużycia pasz i produktywności drobiu w 1957 i 1961 r. wykazuje, że zużycie pasz zbożowych na produkcję 1 jaja było w 1961 r. o 10% niższe od zużycia tych pasz w 1957 r. Zużycie okopowych zmniejszyło się nawet o 13%.

Ze szczegółowej analizy wynika, że w okresie ostatnich 4 lat ogólne zużycie pasz zbożowych i mieszanek przemysłowych zwiększyło się o 27%, a okopowych o 23%, natomiast produkcja jaj wzrosła o 42%. Dało to w efekcie zmniejszenie zużycia pasz na produkcję jednego jaja przy zbożowych i mieszanekach o ca 10%, a przy ziemniakach o 13%. Oznacza to, że na wyprodukowanie 6 miliardów jaj w 1961 r. zużyto o 129.000 ton mniej pasz treściwych, oraz 178.000 ton mniej okopowych, niż by trzeba było użyć, gdyby przyjąć normy wyliczone dla 1957 r. Potwierdza to w pełni tezę, że zwiększenie użytkowości kur wpływa w zasadniczy

sposób na obniżenie zużycia pasz na produkcję 1 jaja.

Na podkreślenie zasługuje rola, jaką odegrały i odgrywają zakłady wylęgu drobiu.

Obok niewątpliwego wpływu sztucznych lęgów na zwiększenie nieśności — należy jeszcze podkreślić oddziaływanie zakładów wylęgowych na podniesienie ciężaru jaj i zmniejszenie liczby kogutów, utrzymywanych w gospodarce chłopskiej. W ciągu ostatnich 5 lat ciężar jaj zwiększył się średnio o 1 gram. Dzięki temu uzyskano dodatkowe zwiększenie ogólnego tonażu jaj o przeszło 6 tysięcy ton. W tym okresie nastąpiło również zmniejszenie pogłowia kogutów w stosunku do ogólnego pogłowia kur. O ile w 1957 r. 1 kogut przypadł średnio na około 15 niosek, to w 1961 r. na 18 kur. Oznacza to zmniejszenie pogłowia kogutów o ca 700 tysięcy sztuk. Tym należy również tłumaczyć zmniejszenie spasanias pasz zbożowych na 1 niosek.

Słuszną polityką hodowlaną, idącą w kierunku poprawy użyteczności chowanego drobiu, przyniosła doraźne korzyści, które pozwoliły zarówno na zmniejszenie zużycia pasz, jak i wzrost eksportu i zaopatrzenie kraju w produkty drobiarskie.

Wzrost użyteczności chowanego drobiu, dobra jakość produktów drobiarskich i obniżenie kosztów produkcji w chowie masowym zależy od 2 podstawowych czynników:

- stałego doskonalenia materiału hodowlanego,
- racjonalizacji środowiska (żywienia, pielęgnacji, pomieszczeń oraz warunków zdrowotnych).

W latach 1949 do 1961 prowadzona była systematycznie praca hodowlana w fermach zarodowych i reprodukcyjnych, dostarczających materiału hodowlanego w postaci jaj wylęgowych, piskląt i drobiu dorosłego dla producentów drobiu.

Materiał hodowlany w postaci jaj wylęgowych, produkowany w fermach zarodowych i reprodukcyjnych, wylęgany był bezpośrednio w fermach, lub specjalnych zakładach wylęgu drobiu, a następnie rozprowadzany do produkcji masowej w postaci piskląt, odchowanych młodych ptaków lub drobiu dorosłego.

W 1962 r. wylężono sztucznie (w inkubatorach) 45 milionów kurcząt, tj. 60% lęgów, 2 miliony kacząt, tj. 30% lęgów.

Tak poważny udział piskląt sztucznie lęzonych w ogólnej produkcji daje dużą gwarancję skutecznego oddziaływania na poprawę pogłowia w ogóle — z uwagi na to, że pisklęta pochodzą z jaj, wyprodukowanych w gospodarstwach hodowlanych o wysokiej użyteczności i zdrowotności stad drobiu rasowego.

Właściwe oddziaływanie sztucznych lęgów na poziom użytkowy drobiu w chowie masowym jest uzależnione od poziomu użytkowego stad w gospodarstwach hodowlanych, produkujących jaja wylęgowe dla zakładów wylęgu

drobiu. Lata ubiegłe cechowała więc troska o postęp hodowlany w gospodarstwach dostawców jaj wylęgowych.

Pogłowie drobiu hodowanego w 1962 r. wynosiło 2 miliony sztuk, w tym zarodowego 56 tysięcy sztuk. W ciągu ubiegłych 10 lat zwiększono 15-krotnie liczbę drobiu w fermach hodowlanych, doprowadzono do pełnej rasowości pogłowia drobiu, zwiększono nieśność kur ze 120 do przeszło 160 jaj od nioski.

Sztuczne lęgi drobiu prowadzone są prawie wyłącznie przez sektor państwowy (około 92%).

W 275 powiatach (87% ogółu powiatów wiejskich) działają zakłady wylęgowe, podległe Woj. Przedsiębiorstwom Wylęgu Drobiu (przedsiębiorstwa terenowe, podległe PWRN). Produkcja tych zakładów stanowi około 75% produkcji kurcząt i około 40% produkcji kacząt.

Drugim — co do rozmiarów produkcji kurcząt — producentem piskląt są fermy PGR, uczestniczące w ca 12% w ogólnej produkcji kurcząt i ca 23% produkcji kacząt.

Racjonalizację środowiska (żywienie, pomieszczenie, warunki zdrowotne) — prowadzono przez:

- rozwinięcie produkcji przemysłowych mieszanek treściwych,
- zorganizowanie instruktażu fachowego,
- opracowanie dokumentacji racjonalnych pomieszczeń dla drobiu oraz szeroko prowadzoną akcją kredytowania budowy nowych i adaptacji istniejących pomieszczeń dla drobiu,
- umasowienie akcji szczepień ochronnych i zorganizowanie specjalistycznej służby weterynaryjnej.

Należy podkreślić poważne osiągnięcia w zwalczaniu chorób drobiu. Opanowano takie choroby zaraźliwe, jak pomór drobiu, białą biegunkę piskląt, kokcydiozę itp., zmniejszając znacznie straty, powodowane tymi chorobami.

Dla zabezpieczenia coraz lepszej opieki weterynaryjnej gospodarstwom hodowlanym i fermowym zorganizowano w 1960 r. wojewódzkie specjalistyczne ośrodki weterynaryjne.

Poczynając od 1960 r. zapoczątkowano nowe kierunki produkcji drobiarskiej, mające na celu zwiększenie produkcji drobiu rzeźnego, poprawę jego jakości i bardziej równomierne rozłożenie produkcji w ciągu roku.

W oparciu o materiał wyjściowy nowych ras, importowany z Danii, Francji, Anglii, Holandii, Austrii, USA i Kanady, rozpoczęto produkcję całoroczną młodego drobiu rzeźnego — kurcząt broilerów, kaczek 10-tygodniowych oraz indyków.

Już pierwszy rok wykazał możliwość uzyskania dobrych wyników produkcyjnych. W 1962 roku uzyskano przeciętną wagę kurcząt broilerów w granicach 1,3 kg w 10 tygodniu życia. W ciągu ostatnich trzech lat staliśmy się najważniejszym producentem drobiu rzeźnego.

Należy ocenić pozytywnie skoordynowane działanie wszystkich elementów na podniesienie użytkowości i zdrowotności drobiu.

### Struktura produkcji drobiarskiej

Produkcja drobiarska w Polsce ma charakter powszechnej i drobnotowarowej, przy czym głównymi producentami są gospodarstwa chłopskie. Produkcja drobnotowarowa stanowi około 97% ogólnej produkcji, produkcja fermowa zaledwie 3%. Pogłowie kur i kaczek w gospodarstwach chłopskich obejmuje około 90%, a w miastach i miasteczkach około 10% ogólnego stanu niosek. Pozostałe gatunki drobiu (gęsi, indyki) grupują się prawie wyłącznie w rejonach wiejskich.

W okresie ostatnich kilku lat wystąpiły znaczne zmiany w strukturze produkcji drobiarskiej. Zwiększyła się liczba kur, chowanych w warunkach miejskich i podmiejskich prawie o 70%, podczas gdy w gospodarstwach chłopskich w granicach 20%. Jednocześnie zaznaczył się wzrost liczby drobiu, chowanego w warunkach fermowych.

Dla zmniejszenia dysproporcji w rozwoju produkcji jaj i produkcji drobiu rzeźnego (spożycie jaj osiągnęło już 80% normy minimum, podczas gdy spożycie drobiu wynosi zaledwie około 40% normy minimum), zapoczątkowano nowe kierunki produkcji mięsa drobiowego, a mianowicie: produkcję całoroczną kurcząt typu broiler, młodych kaczek tuczonych, oraz indyków typu Beltsville.

Dla zorganizowania bazy hodowlanej nowych kierunków produkcji przeprowadzono w latach 1960 i 1961 import kurcząt rasy White Rock i Cornish (produkcja broilerów), kaczek rasy Pekin z Holandii oraz indycząt rasy Beltsville i Bronz Szerokopiersnej.

Zapoczątkowanie produkcji specjalistycznej młodego drobiu rzeźnego zapewni poprawę zaopatrzenia konsumenta krajowego w mięso drobiowe oraz bardziej równomierny w ciągu roku dopływ dobrego jakościowo surowca — do przemysłu jajczarsko-drobiarskiego.

Nowe kierunki produkcji rozwija się głównie w rejonach miejskich i podmiejskich, które dysponują nadwyżkami sił roboczych i nie wykorzystanymi pomieszczeniami, a pomoc w zaopatrzeniu w paszę umożliwia prowadzenie produkcji w dogodnych dla przemysłu warunkach komunikacyjnych.

Produkcja drobiarska idzie w 2 podstawowych kierunkach: nieśnym i mięsnym. Produkcja pierza będzie stanowić uboczne użytkowanie drobiu wodnego. W kierunku nieśnym będą użytkowane wyłącznie kury, w kierunku mięsnym wszystkie gatunki drobiu.

**Kury.** Produkcja jaj oparta o rasę Leghorn — lekką typu nieśnego, oraz rasy ogólnoużytkowe: Rhode Island Red (rodejlend), Sussex (saseks), Zielononóżka Kuropatwiana, oraz New Hampshire, w chowie masowym — krzyżówką

tych ras, wykazujące dobrą żywotność, wyższy ciężar ciała, wysoką nieśność, przy ekonomicznym, niskim zużyciu pasz.

**Indyki.** Produkcja 2 typów: cięższego, później dojrzewającego, opartego o pastwiskowy chów, oraz lżejszego, szybko dojrzewającego, nadającego się do produkcji fermowej w chowie zamkniętym.

**Ptactwo wodne.** Kaczki rasy Pekin, szczególnie produkcja kaczek młodych 9-tygodniowych, produkowanych przez cały rok. W zakresie gęsi będzie się dążyć do rozpowszechniania krzyżówek krajowych odmian gęsi, głównie gęsi pomorskiej, uszlachetnianej rasą duńską lub włoską (liwornańską).

### Założenia produkcyjne i związane z tym potrzeby drobiarstwa

Realizacja założeń w zakresie wzrostu spożycia i eksportu produktów drobiarskich — wymaga podwojenia produkcji jaj drobiu rzeźnego w Polsce. Jest to możliwe przy przyjęciu następujących założeń produkcyjnych:

1. Wzrost produkcji mięsa drobiowego powinien być osiągnięty w wyniku rozwijania przemysłowego chowu młodego drobiu, jak: kurcząt rzeźnych typu broiler, młodych kaczek tuczonych 9—10-tygodniowych, indyków 4-miesięcznych. Produkcja całoroczna drobiu rzeźnego tego typu powinna stanowić w 1980 r. około 35% ogólnej puli mięsa drobiowego.

2. Ponieważ kury i kurczęta kierunku nieśnego, usuwane z chowu w wyniku wymiany stada będą stanowiły około 50% ogólnej produkcji drobiu rzeźnego, zwiększenie tej puli mięsa drobiowego i poprawa jego jakości będą uzależnione od skrócenia czasu użytkowania niosek i wagi żywej kury. W związku z tym zakłada się użytkowanie niosek tylko do 1,5 roku życia, oraz stopniowe rozszerzenie stosowania w chowie masowym krzyżówek międzynarodowych sprawdzonych w testowych fermach zarodowych.

3. Wzrost produkcji jaj powinien następować przede wszystkim przez szybkie i znaczne zwiększenie nieśności, przy powolniejszym wzroście pogłowia niosek.

4. Zwiększenie nieśności kur powinno się uzyskać w oparciu o dostarczenie do hodowli dobrego materiału hodowlanego, pochodzącego ze sztucznych legów, drogą stałego doskonalenia pogłowia drobiu w fermach zarodowych i reprodukcyjnych, skrócenia okresu wymiany stada, wreszcie poprawy warunków środowiska, tj. żywienia, pielęgnacji, pomieszczeń i warunków sanitarno-weterynaryjnych.

5. Olbrzymią rolę w intensyfikacji hodowli drobiu odegrała właściwa działalność służby weterynaryjnej. Trzeba więc rozszerzyć specjalizację drobiarską wśród lekarzy weterynaryjnych. Do programów studiów na Wydziałach Weterynaryjnych wprowadzić szeroki i wszechstronny materiał z dziedziny hodowli, zootech-

niki i z higieny, profilaktyki, skutecznej i opłacalnej terapii. Całą służbę weterynaryjną należy intensywnie teoretycznie i praktycznie doszkalać w powyższych dziedzinach na stałych kursach doskonalenia zawodowego, zawsze zakończonych egzaminem sprawdzającym. Należy rozszerzyć działalność usługową, instruktażową, nauki weterynaryjnej dla praktyki, działalność katedr, zakładów naukowych, Wojewódzkiego Zakładu Higieny Wet. oraz ośrodków specjalistycznych. Służbę wet. trzeba zaopatrzyć w literaturę naukowo-praktyczną, w instrumentarium oraz skuteczne i tanie leki i szczepionki.

6. Sprawą pierwszorzędного znaczenia w Polsce jest sprawa pasz. Z uwagi na fakt, że wąskim gardłem naszego bilansu paszowego jest białko, należy bardziej wyraźnie określić potrzeby w zakresie pasz treściwych. Na pewno zbyt wiele cennego ziarna chlebowego — przede wszystkim pszenicy — zjada drób, średnio bowiem trzeba liczyć na noskę 5—6 kg — co daje obecnie przeszło 0,5 miliona ton pszenicy rocznie. Także wielkie ilości mleka pochłania hodowla drobiu, licząc po 5—6 l na noskę, co daje około 0,5 miliarda litrów mleka rocznie. Stwarza to pilną konieczność zwiększenia dostaw dla hodowli pełnowartościowych mieszanek paszowych — ich import, lub import wysokowartościowych komponentów — celem produkcji mieszanek w kraju. Efekty ekonomiczne są korzystniejsze w gospodarce chłopskiej drobnotowarowej, bowiem szczególnie w okresie wiosny i początku lata, na wojnych wybiegach hodowcy korzystają z darmowej paszy masowo zbieranej przez drób w postaci owadów, larw i innych źródeł pożytecznego, a w tym wypadku bezpłatnego białka zwierzęcego. Należy spowodować w Instytucie Zootechniki naukowe badania nad opłacalnością sztucznej produkcji aminokwasów na podłożu importowanej tylko metianiny, zamiast importować drogie mączki rybne. Przemysł chemiczny powinien zorganizować właściwe badania, a następnie produkcję witamin, nieodzownych do racjonalnej hodowli drobiu. Trzeba naukowo opracować przydatność antybiotyków dla hodowli drobiu. Mogłaby nauka — instytuty naukowe — podjąć się opracowania receptury produkcji antybiotyku, który nie byłby używany w terapii u ludzi, ażeby bez zastrzeżeń można go było używać dla przyspieszenia wzrostu broilerów. Nieodzowne jest, aby były produkowane w Polsce do mieszanek paszowych — szczególnie dla młodzieży — skuteczna kokcydiostatyka, żeby obniżyć do minimum upadki kurcząt z powodu kokcydiozy.

7. Należy zdobywać i wprowadzać do rodzimej hodowli wszelkie uznane już i stosowane zdobycze wiedzy, nauki i doświadczeń zagranicznych z tym, że przekonsultować je trze-

ba przez krajowych naukowców i krajowe zakłady doświadczalne, w celu dostosowania wszelkich zabiegów i czynników wychowu i żywienia do miejscowych endemicznych warunków, bowiem nie wszystkie zdobycze hodowlane obce da się z powodzeniem zaadaptować do polskich warunków żywienia, materiału hodowlanego, makro- i mikro-klimatu itd. Polska jest w czołówce producentów drobiu w świecie — i fakt ten oraz niezłe warunki hodowlane trzeba ocenić bardzo pozytywnie, jeśli się zważy, że cała nasza hodowla drobiu jest prawie wyłącznie oparta na wyczuciu i tradycji, a nie zawsze na gruntownych podstawach naukowo-doswiadczalnych. Należy rozszerzyć badania naukowe nad higieną wychowu, higieną żywienia, wpływem wilgotności na przyrosty i wydajność. Należy rozszerzyć badania nad przydatnością materiałów, używanych do budowy kurników, korytek, poidel i innego sprzętu. Rozszerzyć badania nad wpływem na hodowlę drobiu — otoczenia, współżycia z innymi zwierzętami, nad zjawiskami biocenozy. Należy ściśle powiązać naukę z praktyką w hodowli drobiu. Nie praktyka ma wyprzedzać badania naukowe (jak to często dzieje się obecnie), ale osiągnięcia naukowo-doswiadczalne mają zapewnić powodzenie rozwoju hodowli drobiu.

8. Zachodzi pilna konieczność utworzenia w Polsce naukowo-badawczego instytutu drobiarskiego, oraz centralnego zakładu kontroli użyteczności drobiu. Strukturę zasiewów w Polsce trzeba z tradycyjnego kierunku kartoflano-żytniego, preferującego chów bydła i trzody chlewnej, zmienić dla dobra hodowli drobiu przez wprowadzenie szersze upraw pszenicy, kukurydzy, soi i kultur motylkowych.

Wszystkie te dotychczasowe warunki i wyniki hodowli drobiu, jak też perspektywy jej rozwoju, oraz założenia i potrzeby — powinny być dokładnie znane służbie weterynaryjnej, aby mogła ona efektywnie uczestniczyć w rozwoju drobiarstwa w Polsce.

Specjalizacja w zawodzie weterynaryjnym jest postępowaniem, warunkującym rozwój i dorobek medycyny weterynaryjnej, a wchodzenie bezpośrednio do produkcji — gwarancją znaczenia tej gałęzi wiedzy i praktyki.

Drobiarstwo, jak rzadko który dział produkcji rolno-hodowlanej i przemysłu rolno-spożywczego ma obecnie przed sobą jak najlepsze perspektywy rozwoju. Lekarz weterynaryjny gruntownie przygotowany do zadań w produkcji drobiarskiej może z powodzeniem zastąpić każdego fachowca, a tym samym spełnić pożyteczne zadanie dla dobra gospodarki narodowej i właściwego żywienia ludności.

Adres autora: dr Konstanty Morawski, Piaseczno k/Warszawy.